

Udostępnianie lasu, wczoraj i dziś

Waldemar Sieradzki

*Miłość jako zasada
Porządek jako podstawa
Postęp jako cel
(Auguste Comte – ideolog pozytywizmu)*

Potrzeby, jak powiadają znawcy przedmiotu, są požądaniem czegoś niezbędnego do zagwarantowania człowiekowi funkcjonowania i rozwoju. Innymi słowy, zaspokojenie potrzeb warunkuje nasze przetrwanie, stanowiąc przy tym drogę, którą komunikujemy się ze światem i dzięki której kształtujemy sposób naszego życia, systemy wartości oraz relacje z ludźmi.

Zajmujący się tą problematyką amerykański psycholog Abraham Maslow stworzył piramidę hierarchii potrzeb, porządkując je od najbardziej podstawowych – związanych z funkcjami życiowymi – do tych z wyższego poziomu, które aktywizują się dopiero po zaspokojeniu tych pierwszych.

Las – doskonała asocjacja roślinna – cud przyrody, chronił i żywił człowieka od zarania dziejów zabezpieczając jego wielorakie potrzeby. Ten niezwykły fenomen ewolucji istniał, gdy nas nie było i będzie trwał, kiedy nas zabraknie. Najważniejsze jednak, byśmy pamiętali, że to właśnie lasy są jednym z gwarantów naszego istnienia. Zaś stwierdzenie: „las dla ludzi – ludzie dla lasu” – nie jest tylko kolejnym sloganem. Dla człowieka pierwotnego las był źródłem wszelakich dóbr: żywności, lekarstw i ciepła. Gwarantował również schronienie. Nikt nie ograniczał możliwości korzystania z tych dobrodziejstw zaliczanych do potrzeb podstawowych. Tak też było u zarania Słowiańszczyzny. Cała ziemia, a więc i lasy, traktowana była jako dobro wspólne, z którego dowolnie mogli korzystać członkowie wspólnot plemiennych. Z upływem czasu, z całą mocą, ujawniła się immanentna cecha naszego gatunku – chęć posiadania. Zaczęła kształtować się własność prywatna. Ponieważ każde zawłaszczone lub nadane prawo własności powoduje ograniczenie dostępności dla innych, pojawiło się zjawisko powszechnej niegdyś reglamentacji dostępności lasów. Ówczesne społeczności plemienne zaczęły się rozwarstwiać, dzieląc się na zamożniejszych czyli posiadaczy i liczniejszych – biednych.

Początkowo prawa ludności chłopskiej do korzystania z pożytków leśnych limitowane były w niewielki stopniu. W XI-XIII wieku feudałowie zastrzegali dla siebie przede wszystkim polowanie na grubego zwierza. Dotyczyło to turów, zubrów, łosi, jeleni oraz bobrów. Z czasem jednak ograniczenia rozciągnięto na możliwość poboru drewna. Nie reglamentowano póki co zbierania chrustu, grzybów i jagód. Dopuszczano również wypas w lesie określonej ilości inwentarza. Pojawiły się w tym okresie statuty – pierwsze prawne regulacje dostępu do korzystania z lasu. Często reglamentowanie pobierania niektórych pożytków obwarowane było obowiązkiem wnoszenia opłat. Dotyczyło to wyřębu drewna, wypasania domowych zwierząt, wypalania węgla, smoły i dziegciu. Szczególne prawa i zasady rozliczeń obowiązywały bartników.

Postęp cywilizacyjny, rozwój nauki i kolejne konflikty zbrojne determinowały zmiany stosunku do coraz bardziej docenianego lasu rozumianego jako „zielone bogactwo”.

O ograniczeniach podmiotowych, adresowanych do określonych grup społecznych i przedmiotowych, dotyczących wybranych produktów, zaczęły decydować dwie wyraźnie wyodrębniające się komplementarnie lub sprzecznie przesłanki. Z jednej strony właściciele lasów dążyli do maksymalizacji dochodów, z drugiej zaś przedstawiciele raczkującej idei ochrony zasobów przyrodniczych wskazywali na konieczność zachowania najcenniejszych fragmentów lasów. Jedni i drudzy chcieli na swój sposób utrudnić dostęp do korzystania z lasu.

Poczynając od XV wieku mamy do czynienia z instytucją serwitutów i służebności. Ta forma regulacji korzystania z leśnych pożytków przetrwała do XIX wieku, gdy zaczęto ją ograniczać, by ostatecznie zlikwidować w pierwszej połowie XX wieku.

Dwudziestolecie międzywojenne to okres tworzenia zrębów współczesnej gospodarki leśnej w warunkach odradzającej się państwowości. Pojawiają się ustawy i przepisy o fundamentalnym znaczeniu dla ówczesnego i przyszłego leśnictwa.

Zarówno pierwsza, jak i druga wojna światowa narzuciły lasom i lokalnym społecznościom odmienne od normalnych zasady funkcjonowania. Z jednej strony były to rabunkowe cięcia i nadmierna eksploatacja, z drugiej zaś ostoja partyzanckiej aktywności wyzwolenieckiej.

Polskie leśnictwo po 1945 roku zdominowane przez państwową własność, tak jak cała gospodarka, zaczęło na nowo definiować zasady funkcjonowania.

Społeczna własność tylko z pozoru determinowała otwarcie lasów na otoczenie. Z jednej strony zakazy, nakazy i ograniczenia, z drugiej powszechnie akceptowane lekceważenie prawa i niejednokrotnie szkodliwe dla leśnego środowiska pobieranie pożytków. W środku zaś byli leśnicy – coraz bardziej zamykający się na lokalne społeczności, nierzadko przyjmujący policyjny styl funkcjonowania.

Zapoczątkowane w latach 80. XX wieku, a sfinalizowane w latach 90. przemiany społeczno-gospodarcze całkowicie odmieniły leśne prawodawstwo. Priorytetami stały się poza-produkcyjne i ekologiczne funkcje lasu. Okazało się jednak, że ustawy wyprzedziły zarówno społeczne oczekiwania, jak i gotowość leśników do zmiany filozofii pojmowania gospodarowania zasobami leśnymi.

Z biegiem lat Polacy stawali się zamożniejsi, przesuując swoje potrzeby na piramidzie Masłowa coraz wyżej. Zmieniali swe oczekiwania i stosunek do przyrody. Także leśnicy zaczęli rozumieć, że „nie nos jest dla tabakiery, tylko tabakiera dla nosa”. I tak oto otwarcie lasów na społeczeństwo przestało być ideowym zapisem.

A leśnicy z nadleśnictwa Krynki? Cóż zgadzając się z Victorem Hugo, iż „Nic na tym świecie nie jest tak piękne, jak idea, której czas nadszedł” – robią to, co do nich należy.

Summary: Free access to forests in the past and nowadays. Author in synthetic way characterize basis of access to forest in prehistoric, historic and nowadays context. He gives special attention to role of foresters who as a professional group are opened for accomplishment of various forest function to fulfill social demand.

Keywords: Krynki Forest District, access to forest

Waldemar P. Sieradzki

Nadleśnictwo Krynki

krynki@bialystok.lasy.gov.pl